

Portal Województwa Lubuskiego



Fakty ws. regionalnego połączenia kolejowego Zielona Góra - Wrocław



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -27 listopada 2023 godz. 13:02

- Zapewniam, że stoimy na straży interesów województwa lubuskiego - mówił marszałek Marcin Jabłoński w kontekście planowanego przejęcia połączenia kolejowego Zielona Góra - Wrocław przez Koleje Dolnośląskie.

Marszałek zabrał głos podczas sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego 27 listopada

2023 r. Przedstawił m.in. przebieg rozmów z władzami województwa dolnośląskiego nt. funkcjonowania kolei.

Przeczytaj także: [Wspólny komunikat Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego i Polregio](#)

- Na początku tego roku, wczesną wiosną, pojawiły się sygnały ze strony województwa dolnośląskiego o zamiarze dyskusji na temat przejęcia części tych połączeń przez Koleje Dolnośląskie. Nastąpił kontakt telefoniczny z członkiem Zarządu Województwa Dolnośląskiego Tymoteuszem Myrdą. Pan Myrda zakomunikował, że Koleje Dolnośląskie i Zarząd Województwa Dolnośląskiego chciałyby podjąć rozmowy zmierzające do tego, abyśmy przyjęli ofertę, by przewozy na tej trasie świadczyły Koleje Dolnośląskie. Sądziliśmy, że będziemy o tym rozmawiać, że poprzedzone to będzie dyskusją i rozważeniem różnego rodzaju opcji - wyjaśnił marszałek.

M. Jabłoński przypomniał, że rozmowa z członkiem Zarządu Województwa Dolnośląskiego odbyła się na przełomie marca i kwietnia, a 5 kwietnia 2023 r. Tymoteusz Myrda poinformował na konferencji prasowej o przejęciu połączeń przez Koleje Dolnośląskie. Nie zostały wówczas dokonane jakiejkolwiek ustalenia z województwem lubuskim. Oświadczenie w sprawie wydała spółka POLREGIO, która podkreśliła, że "powierzenie świadczenia przewozów wojewódzkich, zgodnie z obowiązującymi przepisami, może odbyć się tylko w drodze przetargu. Tym bardziej dziwi fakt, że marszałek Tymoteusz Myrda zamierza przekazać obsługę trasy Kolejom Dolnośląskim bez zachowania żadnego trybu, pomimo że to POLREGIO ma umowę na obsługę tych tras do 2030 r. (...) Ponadto - według wiedzy POLREGIO, ogłoszenie przez władze województwa, że Koleje Dolnośląskie będą wykonywać pracę przewozową także terenie na Ziemi Lubuskiej, odbyło się bez stosownych uzgodnień z województwem lubuskim." POLREGIO wyjaśniło również, że wcześniej z próbami przejęcia połączeń kolejowych przez województwo dolnośląskie mierzyły się województwa wielkopolskie i opolskie, ale tamtejsi marszałkowie nie zgodzili się na takie rozwiązanie.

Jednak mimo deklaracji członka Zarządu Województwa Dolnośląskiego z 5 kwietnia, **rzecznik prasowy Marszałka Województwa Dolnośląskiego Michał Nowakowski** pod koniec kwietnia potwierdził w rozmowie z Rynkiem Kolejowym, że "rozmowy z Województwem Lubuskim trwają".

POLREGIO zaproponowało kompromis

W międzyczasie zmieniły się władze spółki POLREGIO - prezesa Artura Martyniuka zastąpił Adam Pawlik. - Niezwłocznie po jego powołaniu, właściwie w pierwszych dniach, spotkaliśmy się z nim, by podjąć rozmowy m.in. na temat tego, co dzieje się na trasie Wrocław - Zielona Góra. Po długiej rozmowie ustaliliśmy, że prezes Pawlik podejmie rozmowy z Kolejami Dolnośląskimi po to, aby wypracować kompromisowe rozwiązanie. Ostatecznie POLREGIO zdecydowało się na to, by zaoferować Dolnemu Śląskowi wariant polegający na tym, że oddadzą mu 8 z 12 par pociągów, pozostawiając sobie 4. To ma o tyle duże znaczenie, że będąc związanymi umową z POLREGIO na 10 lat (zostało nam jeszcze 7) nie chcieliśmy dopuścić do sytuacji, w

której dokonilibyśmy uzgodnień z Dolnym Śląskiem bez wiedzy, zgody i akceptacji tego porozumienia przez POLREGIO. Pociągałoby to za sobą poważne konsekwencje finansowe – tłumaczył marszałek województwa lubuskiego.

W piśmie z 24 sierpnia 2023 r. Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego poinformował dolnośląski urząd marszałkowski, że akceptuje wariant, kiedy połączenie będzie obsługiwać osiem par pociągów Kolei Dolnośląskich oraz cztery pary pociągów POLREGIO.

– W celu dokonania ostatecznych ustaleń mieliśmy się spotkać 20 listopada 2023 r. To był termin uzgodniony przez POLREGIO i przedstawicieli naszego urzędu z członkiem Zarządu Województwa Dolnośląskiego, panem Tymoteuszem Myrdą. POLREGIO stawiało się na tym spotkaniu, nie było nikogo z Dolnego Śląska. Otrzymaliśmy informację, że niestety nie wezmą udziału w tym spotkaniu. Piszą, że bezskutecznie podejmowano próby spotkania, co jest nieprawdą – mówił M. Jabłoński.

Porozumienie ws. połączeń kolejowych jest w interesie wszystkich

Jednocześnie marszałek województwa lubuskiego wyraził nadzieję, że porozumienie jest wciąż możliwe. Takie przekonanie wyraził też w liście do marszałka województwa dolnośląskiego, Cezarego Przybylskiego:

„Pragnę wyrazić nadzieję, że nasze porozumienie dotyczące realizacji bezpośrednich połączeń między Zieloną Górą i Wrocławiem jest cały czas możliwe, a kompromis osiągalny. Zarząd Województwa Lubuskiego jest przygotowany do zarekomendowania radnym Województwa Lubuskiego propozycji porozumienia na zasadach, które Województwu Dolnośląskiemu przedstawiła spółka POLREGIO” – zapewnił M. Jabłoński w piśmie dodając, że mogło się to wydarzyć nawet już na poniedziałkowej sesji 27 listopada.

[Korespondencja z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego jest dołączona do artykułu]

Marszałek województwa lubuskiego zamierza także poruszyć kwestię połączeń Zielona Góra - Wrocław na Konwencji Marszałków, który odbędzie się 4 grudnia 2023 r. na Dolnym Śląsku.

– Wszyscy powinniśmy dbać o to, by wspierać rozwój przewozów regionalnych w województwie. Jeszcze raz podkreślam i zapewniam, że robimy wszystko, aby zadbać o dobrze pojmowane interesy województwa, by nie dopuścić do szkody na całym systemie przewozów regionalnych. Będziemy dążyć do tego, żeby do tego porozumienia w najbliższym czasie doszło – dodał na koniec wystąpienia na sesji Sejmiku.